

Teza: odpowiedzialność dyscyplinarna Sekretarza i Dziekana Rady OIRP

Ani Sekretarz, ani Dziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych nie mają w swoich kompetencjach uprawnienia do monitorowania terminowości i jakości prowadzenia spraw zawodowych przez radców prawnych ich izby.

WO-87/17

POSTANOWIENIE

z dnia 25 sierpnia 2017 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Krzysztof Górecki

Sędziowie: SWSD Joanna Maruszewska

SWSD Michał Łukasik - sprawozdawca

Protokolant: Aneta Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2017 r. na posiedzeniu odwołania skarżącego od postanowienia z dnia 17 maja 2017 r. Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia w sprawie przeciwko radcy prawnemu A. S. w sprawie o sygn. akt GRD 10/2017

postanawia:

1.

utrzymać w mocy postanowienie z dnia 17 maja 2017 r. r. Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia przeciwko radcy prawnemu A. S. w sprawie o sygn. akt GRD 10/2017;

2.

kosztami postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym obciążyć Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

Uzasadnienie

Pismem datowanym na 20 lutego 2017 r. Pan H. C. wniósł skargę na radcę prawnego A. S. przypisując jej zaniechanie z art. 231 § 2 kodeksu karnego i wniósł w punkcie pierwszym o jej ukaranie stosownie do stopnia zawinienia, a w punkcie drugim wniósł o zawieszenie radcy prawnego w obowiązkach sekretarza OIRP w W.do czasu prawomocnego zakończenia postępowania.

W uzasadnieniu wniosku podniósł, że po pierwsze obwiniona zablokowała jego skargę wniesioną 10 listopada 2016 r. na radcę prawnego D. N., po drugie nie podjęła żadnych czynności w sprawie tej skargi, po trzecie będąc osobą nieuprawnioną do reprezentowania OIRP w Warszawie dwukrotnie sygnowała swoim nazwiskiem pisma wysyłane w jej imieniu do skarżącego i po czwarte przypisał jej, że najprawdopodobniej z chęci korzyści osobistych lub majątkowych dopuściła się czynu z art. 231 § 2 kodeksu karnego. Jego zdaniem tymi czynami naruszyła rolę ślubowania radcowskiego oraz zasady etyki zawodowej radcy prawnego.

Jako dowody wskazał trzy pisma Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W.o sygn. akt (...), oraz korespondencję, której adresatem była OIRP w W.wraz z dwoma odpowiedziami udzielonymi przez radcę prawnego A. S. – sekretarza OIRP w W..

Z treści pism wynika, że Pan H. C. 10 listopada 2016 r. zwrócił się do (...) w W. o wyznaczenie kolejnego pełnomocnika z uwagi na to, że pierwotnie wyznaczony 20 października 2015 r., radca prawny D. N., do dnia 10 listopada 2016 r. nie podjął żadnych czynności. Jednocześnie z wnioskiem z dnia 10 listopada 2016 r. wniósł do (...) w W. w tej samej dacie skargę na radcę prawnego D. N.. Ponadto złożył wniosek o poinformowanie go o osobie kolejnego pełnomocnika z urzędu. Wniosek o wyznaczenie kolejnego pełnomocnika został powtórzony w piśmie z dnia 5 grudnia 2016 r.

W odpowiedzi OIRP w W. pismem z 13 grudnia 2016 r. podpisanym przez obwinioną poinformowała wnioskodawcę o ustanowieniu pełnomocnikiem radcę prawnego D. N. i podano datę otrzymania korespondencji przez niego; wskazano także, że do siedziby OIRP w W. nie wpłynął wniosek datowany na 10 listopada 2016 r. w przedmiocie wyznaczenia kolejnego pełnomocnika.

Pokrzywdzony H. C. pismem z 2 stycznia 2017 r. ponowił wniosek o ustanowienie kolejnego pełnomocnika wskazując, że poprzedni wniosek był przesłany w kopercie wraz ze skargą z dnia 10 listopada 2016 r.

W odpowiedzi datowanej na 25 stycznia 2017 r. OIRP w W. poinformowała, że uwagi na prawomocność wyroku WSA w W.o sygn. akt (...) nie ma możliwości wyznaczenia kolejnego pełnomocnika. Dalej wskazano, że skargę na radcę prawnego D. N. przekazano Rzecznikowi Dyscyplinarnemu przy OIRP w W.. Ww. pismo tak jak poprzednie podpisała obwiniona – sekretarz OIRP w W.. W kolejnym piśmie datowanym na 7 marca 2017 r. OIRP w W. szeroko ustosunkowała się do zarzutu bezczynności.

Główny Rzecznik Dyscyplinarny pismem z dnia 3 marca 2017 r. zobowiązał obwinioną o ustosunkowanie się do treści skargi poprzez złożenie wyjaśnień na piśmie oraz przedłożenie dowodów.

Odpowiadając na pismo obwiniona złożyła wraz z dowodami wyjaśnienia 21 kwietnia 2017 r., w których podniosła m.in., że skarga z 10 listopada 2016 r. Pana H. C. na radcę prawnego D. N. wpłynęła do (...) w Warszawie 14 listopada 2016 r. i w dniu następnym t. j. 15 listopada 2016 r. zgodnie z właściwością została przekazana wg właściwości Rzecznikowi Dyscyplinarnemu w Warszawie, a wiadomość o powyższym została przekazana skarżącemu pismem z dnia 17 listopada 2016 r. i ponowiona w piśmie z dnia 25 stycznia 2017 r. Stwierdzono w nim, że skoro skarga z 10 listopada 2016 r. wpłynęła od OIRP w W. 14 listopada 2016 r. i w dniu następnym zadekretowana została do zgodnie z właściwością do Rzecznika Dyscyplinarnego, to zarzut bezczynności oraz umyślnego działania mającego na celu przedłużenie postępowania nie jest zasadny. Dalej wyjaśniono, że w odrębnym piśmie z dnia 7 marca 2017 r. skarżącemu wskazano organ właściwy do oceny podniesionych zarzutów nienależytego wykonywania zawodu radcy prawnego przez p. D. N. i powołano się na postanowienie z dnia 11 października 2016 r. Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie o sygn. akt II GPP 8/16 oddalające skargę Pana H. C. na przewlekłość postępowania.

Wskazano także podstawę prawną do działania w imieniu OIRP w W. członków Prezydium Rady, w tym także sekretarza Rady oraz podstawę prawną do wyznaczania w charakterze pełnomocników radców prawnych do prowadzenia spraw z urzędu.

Ustosunkowano się w nim także do zarzutu naruszenia przez obwinionego art. 231 § 2 Kodeksu karnego wskazując na to, że dziekan rady nie jest funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 115 § 13 kk., a brak jest jakiegokolwiek dowodu wskazującego na jego działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej.

Główny Rzecznik Dyscyplinarny w sprawie o sygn. akt GRD 10/2017 r. 17 maja 2017 r. wydał postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie. W treści uzasadnienia opisał treść skargi złożonej przez Pana H. C.. Zdaniem Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie tezy o popełnieniu przez Sekretarza OIRP w W. przewinienia dyscyplinarnego. Posługując się chronologicznie datami pism wykazał, że w sprawie ani nie doszło do zablokowania rozpoznania skargi czy też braku podejmowania czynności przez Sekretarza

OIRP w W., ani też nie doszło do naruszenia przepisu art. 231 § 2 kodeksu karnego. Nie podzielił też poglądu o nieuprawnionym podpisaniu dwóch pism adresowanych na skarżącego; nie potwierdził, że doszło do oświadczenia nieprawdy w piśmie z dnia 13 grudnia 2016 r.

W efekcie, powołując się na treść art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, orzekł jak sentencji postanowienia.

Od postanowienia otrzymanego przez stronę 23 maja 2017 r. strona wniosła dnia 30 maja 2017 r. zażalenie domagając się uchylenia zaskarżonego postanowienia celem przeprowadzenia obligatoryjnego śledztwa, przeprowadzenia dowodów z dwóch uchwał Rady OIRP w W. nr (...) i (...) oraz pisma OIRP w W. w przedmiocie wyznaczenia radcy prawnego D. N. pełnomocnikiem skarżącego. Ponadto wniosł o dopuszczenie dowodu z akt dyscyplinarnych (...) Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w W., zwrócenie się do Rady OIRP w W. o informację w sprawie kompetencji Dziekana OIRP w W. W. C. oraz pełnionych przez niego funkcjach w Krajowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie; dopuszczenie dowodu na okoliczność zaniechań radcy prawnego D. N. z akt spraw o sygn. akt (...) w W., (...) w W., (...) w W., a także z akt Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego KIRP o sygn. akt GRD 11/2017 w sprawie dot. radcy prawnego W. C..

W uzasadnieniu zażalenia dowodził, że Dziekan OIRP w W. W. C. jest „figurantem”, a funkcje tę pełni r. pr. A. S. na podstawie rzekomej uchwały nr 649/2016. Jego zdaniem ani dziekan OIRP w W., ani Sekretarz OIRP w W. nie zareagowali na zaniechanie radcy prawnego D. N.. Powtórzył tezę o zablokowaniu przez Dziekana wraz z Sekretarzem OIRP w W. rozpoznania wniesionej na radcę prawnego D. N. skargi z dnia 10 listopada 2017 r. Sekretarz OIRP odmówił też wyznaczenia kolejnego pełnomocnika w sprawie o sygn. akt (...); nie była umocowana do występowania w imieniu Rady oraz oświadczyła nieprawdę w piśmie z dnia 13 grudnia 2016 r.

Tym zachowaniem – jak wywodził w zażaleniu - naruszyła rotę ślubowania oraz zasady etyki zawodowej radcy prawnego.

Dalej wywodził, że zaskarżone postanowienie zostało wydane ze znaczną zwłoką trwającą ponad dwa miesiące, jest obroną bezprawia sekretarza, stanowi negację zaprezentowanych w skardze dowodów skarżącego i ogranicza się do zamieszczenia w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia komentarzy prawnych, które nie mają odniesienia do faktów naruszenia prawa, naruszenia rotę ślubowania oraz zasad etyki zawodowej radcy prawnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W. ustalił i zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne w stopniu oczywistym.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny w Warszawie w ramach kontroli instancyjnej sprawdza, czy postępowanie przed Głównym Rzecznikiem Dyscyplinarnym zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy i zgodnie z prawem.

We wniesionym zażaleniu, Pan H. C. zarzucił naruszenie przytoczonej przez siebie rotę ślubowania oraz zasady etyki zawodowej radcy prawnego.

Na wstępie należy zauważyć, że radcowie prawni – jak stanowi art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych – podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godności zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków służbowych. Oznacza to, że ustawodawca określił katalog zamknięty czynów, których naruszenie skutkuje wszczęciem postępowania dyscyplinarnego. Rota ślubowania zawarta w treści art. 27 ust. 1 cytowanej ustawy zawiera szereg elementów, które nie pokrywają się z treścią art. 64, co oznacza, że nie każde postępowanie radcy prawnego, chociażby nie postępował on zgodnie z rotą ślubowania, pociąga automatycznie za sobą stwierdzenie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego.

W rozpatrywanej sprawie, jak wynika z jej akt, 10 listopada 2016 r. skarga Pana H. C. na radcę prawnego D. N. wpłynęła do OIRP w W. 14 listopada 2016 r. i w dniu następnym tj. 15 listopada 2016 r. zgodnie z właściwością

została przekazana Rzecznikowi Dyscyplinarnemu w W.. Oznacza to, że między wpłynięciem skargi do OIRP w W. a skierowaniem jej do Rzecznika Dyscyplinarnego nie upłynęła nawet doba, czyli w najszybszym terminie jaki tylko był możliwy. Ani Sekretarz, ani Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. nie mają natomiast w swoich kompetencjach uprawnienia do monitorowania terminowości i jakości prowadzenia spraw zawodowych przez radców prawnych z Okręgowej Izby Radców Prawnych w W., których liczba na koniec 2015 roku wynosiła przeszło 11 tysięcy. Już tylko dodatkowo wielkość tych danych także pokazuje na brak możliwości reagowania na przypisywane radcy prawnemu D. N. zaniechanie. Nadzór nad należytym wykonywaniem zawodu nie obejmuje bieżącego kontrolowania wszystkich codziennych zachowań radców prawnych zamieszkałych na terenie okręgu (...). Zauważyć przy tym należy, że WSA w Warszawie nie powiadomił Izby o zaniechaniu radcy prawnego jak też nie zwrócił się o wyznaczenie nowego. W razie powzięcia wiadomości przez władze samorządu o nagannym postępowaniu radcy prawnego czynności w postępowaniu dyscyplinarnej nie podejmuje dany dziekan okręgowej izby radców prawnych, inni członkowie prezydium lecz - jak stanowi art. 54¹ ustawy o radcach prawnych – stanowi to wyłączną prerogatywę rzecznika dyscyplinarnego danej izby wspomaganego przez swoich zastępców. Przekazując następnego dnia skargę rzecznikowi dyscyplinarnemu sekretarz nie mógł zatem w żaden sposób zablokować rozpoznania sprawy.

Kolejny zarzut dotyczący naruszenia przez obwinionego przepisu art. 231 § 2 kodeksu karnego należy ocenić również za oczywiście bezzasadny. Czynu wskazanego w tym artykule może dopuścić się wyłącznie funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Wobec braku definicji funkcjonariusza państwowego w tym artykule Główny Rzecznik Dyscyplinarny prawidłowo odwołał się do jego definicji zawartej w art. 115 § 13 kodeksu karnego. Sekretarz Okręgowej Izby Radców Prawnych nie został wymieniony w tym przepisie jako funkcjonariusz publiczny, co oznacza, że nie przysługuje mu ten przymiot. I to mimo tego, że orzecznictwie sądowno-administracyjnym podkreśla się, że organy samorządu zawodowego są organami administracji publicznej w ujęciu funkcjonalnym (wyrok NSA z dnia 11 lipca 2006 r., sygn. akt II OSK 333/06). Jednakże w rozpatrywanej sprawie sekretarz OIRP w W. nie działał jako organ administracji publicznej.

Należy też podzielić pogląd Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, że w tym zakresie skarżący nie zaoferował żadnych dowodów. Zaoferowane przez stronę dowody w postaci m.in. kilku orzeczeń sądów administracyjnych dotyczą jego sprawy rozpatrywanej przed sądami administracyjnymi, które możliwe, że będą wzięte pod uwagę przy rozpatrywaniu sprawy dyscyplinarnej radcy prawnego D. N., ale nic nie wnoszą w zakresie przypisywanego sekretarzowi deliktu dyscyplinarnego.

Ustaliwszy powyższe Główny Rzecznik Dyscyplinarny prawidłowo ocenił, że przeprowadzone postępowanie sprawdzające i dane zebrane w jego toku nie dały podstaw do stwierdzenia, że radca prawny A. S. dopuściła się popełnienia przewinień dyscyplinarnych polegających na naruszeniu obowiązków w sposób opisany w skardze i w zażaleniu.

Opierając się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, ustalonym stanie faktycznym oraz prawnym, Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał, że zaskarżone postanowienie zostało wydane po przeprowadzeniu przez Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego postępowania sprawdzającego w sposób rzetelny, a dokonane ustalenia i ocena stanu sprawy jest zgodna z obowiązującym prawem. Wobec czego brak jest podstaw do zmiany bądź uchylenia zaskarżonego postanowienia. Biorąc powyższe pod uwagę, należało orzec jak w sentencji.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych.